

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 73.
Archiwum Ostapa Ortwina

141. Korespondencja Ostapa Ortwina. Listy do Róży Frenkel b.d. (57).

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

2010

Львівська бібліотека АН УРСР
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

№ Орт. 144/п. 14.

Ортівін Остара
(Ostwin Ostap)

Листів

до Франкель Роза, своєї майбутньої
дружини.

Л. р.

Львів: 8. м.

39 л., 57 арк. + 26 конв.

м. пол. 88 арк.



Telegram

Nr 40 36



roza ortuznowa pensjonat wawel zakopane

Przyjęto dn. 1 4/7 192
godz. SA min.
z
podpis

Uwagi służbowe:

Urząd

z WŁOW 1, -772/1, -12, -4/7, -8, -05 = godz. min.

Zarząd Telegramów nie przyjmuje odpowiedzialności za straty, wynikłe z późnego przesłania lub doreczeni gramów.

wszystkie czułości w dniu dzisiejszego swięta = oskar

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabebes, 2. die Aufgabennummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung:

Eingangsnummer: 3599

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

d , = katzenelenbogen tenberg

okolskiego 4, =

300

ZENSURIERT

Dienstliche Angaben:

Telegramm

Aufgenommen von auf Ltg. Nr.

am 191..... um Uhr M. Mitt.

durch: [Signature]

aus

dd n ostrau 1+4339 12 14 7/30=

.....) aufgegeben am 191..... um Uhr M. Mittag.

drei wochen ohne brief erwarte nachrichten , = oskar =



Gattung des Telegrammes.
Rodzaj telegramu.
Рід телеграму.

TELEGRAMM
TELEGRAM
ТЕЛЕГРАМ

Eingangs-Nr. } 622
Nr. nadejścia }
Ч. прибути }

Dienstliche Angaben.
Dopiski urzędu.
Дописки уряду.

an - do - do

Präsident Reichshaus
Präsident

Eingelangt von }
Odebrany z }
Відобрано з }
auf Leitung Nr. }
na przewoźnie l. }
на лінії л. }
am } um } Uhr } Min. } Mittag }
dnia } 190 } o } godz. } min. } p. }
дня } 190 } o } год. } мин. } полуд. }
Aufgenommen durch }
Przez }
Через }

Von }
Z }
3 }

Bad Reichshaus

Aufgegeben am }
Wysłany dnia } 22/7 } 190 }
Вислано дня }

Aufgabe Nr. } mit } Taxworten } Worten } Chiffren } um }
Nr. nadania } o } opiske podleg. stow. } słowach } szyfrach } o }
Ч. наданя } o } словах підляг. оплат } сл. } цифр. } год. }
Mittag }
p. }
полуд. }

Text. — Treść. — Содержание.

Warum kein Brief

Gattung des Telegrammes.
Rodzaj telegramu.
Рід телеграму.

TELEGRAMM
TELEGRAM
ТЕЛЕГРАМ

Eingang-Nr.
Nr. nadajcia
Ч. прибытя

43

Dienstleistungen.
Doposażenia.
Додатки.



an — do — do

Russia Frankfurt am Main
Frankfurt am Main

Eingelangt von
Odebrany z
Відбрано з
auf Leitung Nr.
na przewoźnie l.
na linii ч.

1607

am
dnia
дня

190

um
godz.
год.

40

Min.
min.

Mittag
p.
полуд.

3

Aufgabe Nr.
Nr. nadania
Ч. надачи

Von
Z
3

Budweischenbad

mtl
o

Taxworten
opłate podleg. słow.
словах підлг. оплат

Worten
słowach
сл.

Chiffren
szyfrach
шиф.

um
o

godz.
год.

95

Min.
min.

Mittag
p.
полуд.

100

Aufgenommen durch
Przez
Через

Mus

Text. — Treść. — Содержаніе.

Noch immer brief nicht
erhalten bitte rekommen lassen

В е м е р к у н г е н .

Die Telegraphen-Verwaltung übernimmt für die rechtzeitige und richtige Übermittlung der Telegramme keinerlei Verantwortung.

Wird eine Verstümmelung des Textes vermuthet, so kann vom Adressaten innerhalb des Zeitraumes 72 Stunden nach Ankunft des Telegrammes die Berichtigung im telegraphischen Wege verlangt werden. Fällt die Verstümmelung der Telegraphenanstalt zur Last, so wird die Gebühr für das Berichtigungstelegramm nach Lage des Falles entweder zur Ganze oder theilweise zurückerstattet.

U w a g i .

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności za należyte i wczesne przesłanie telegramów.

W razie domniemanego przekręcenia treści, może adresat przed upływem 72 godzin po nadejściu telegramu, zażądać sprostowania w drodze telegraficznej. Jeżeli przekręcenie nastąpiło z winy instytucji telegrafów, natenczas zwróci się należyte za telegram o sprostowanie, stosownie do okoliczności, albo w całości, albo w części.

У в а г и .

Заряд телеграфів не бере на себе жадної відповідальності за належиті і вчасне переслання телеграмів.

На случай доміючого перекручення содержания, може адресат перед ульвом 72 годин по прибуттю телеграму зажадати спростовання в дорозі телеграфічній. Коли перекручене поистало з вини закладу телеграфічного, тогда зверже ся належитість за телеграм о спростоване відповідно до обставини або в цілости, або в часті.

Der Reichsdruckerei übergeben — Ordre genommen
Віддано друкарні

190

Dem Boten übergeben — Ordre genommen
Віддано поштовцю

190

am }
} Uhr }
} Zeit. }
} Min. }
} P. }
} M. }
} J. }
} 190

am }
} Uhr }
} Zeit. }
} Min. }
} P. }
} M. }
} J. }
} 190

Pocztówka.
CARTE-POSTALE
UNION POSTALE UNIVERSELLE

(Miejsce na Korrespondencye)

(Tylko na adres)

11 wieczór.

Po Stuyej i miarnej
wyprawie odpowyznam
w hotelu p. B. - Stuyej
na Smykowski go. - Sed
odwroby na dasie do
jutra bana, ale niewia
domo, czy sie jutro Roday
W Raju w wasie jencal
zawieszysz. - Spraw
jak dotad mi sie idzie.
Uścisk i mekowanie
czerep Twój O.

Wielmożny

Róża Katsenellenbogen

Lwów

ul. Lybliriewina 27.





Kraków

Widok Zamku Krakowskiego od strony Wisły.

Moja Korhau Pacini!

Biletów nie dostanę, żadnego w ogóle.
Obuwiam się, że moje Bohaterów nie dają więcej;
Jeżeli zatem radę udajesz pójść do teatru to proszę
Ciepłymi dwoma talerzami bilety na 1 e. p. p. - ja nie
mogę tego zatać, to na razie wypłata się
z funduszu.

W Pańskim razie zatem odwracamy się o 3/4 z.
Jeżeli będą bilety, to pojedziemy. Jeżeli nie będą,
to i tak wyślamię się gorzej dając.
Do widzenia zatem
Tiboli Oby.

Ostap Ortwin

Księgarnia Polska we Lwowie
Oddział Wydawniczy

7

Panius moja! Zle zrobiła, że nie
przyszła do Kawarui. Czekatek
do swina dybo się przejti. —

Jestem z Mullerem wyronony dziś na
obiad do Potonieckich. Dalej obawiam
się, że nie będ mógł wydrzeć się od
nich przed piątk. Proszę zatem
o 1/2 6. Będę siedł z domu, bo z pewnością
Muller wracać będzie z nową, więc

muszę wiedzieć, że się do domu.
do wzięcia - wiesz koni i nca.
Teranie paluchów Twoj

Ostap Ortwin

Księgarnia Polska we Lwowie
Oddział Wydawniczy

Postkarte — Carte postale

Weltpostverein — Union postale universelle

Kevelező-Lap — Cartolina postale — Post card

Correspondenzkarte — Karta korespondencyjna

Korespondenčni listek — Briefkaart — Dopisnice

Brefkort Brev - Kort — Открытое-письмо —

Допишна карта



5/6

Wieluozna

Róża Franciszkówna

we Lwowie

ul. Kijowicza 10.



R. Series L.H. 5/vi - *Wick's Log*

8317

Prosta godzina! 9

Pacius' moja!

W tej chwili odebrałem list Paui. Nie pojmuję dlaczego tak
późno skoro wreszcie być pisany. Ponieważ w poprzednim iściejnym
moim liście wypisałem treść, które Ci było zapewne przykre, muszę
to nową siłką jakoż zagadzić. Jestem opanowany Paui listem jak
niegdyś, wyrażają, a podrywają się do pisania. Ale cre-
mie Paui odczyta się z pisaniem. Sama uważa to bardzo dobre, że
muszę mi trójkątem a mimo to woi Paui dalej. To musie na prawdę
niekiedy. Choć jak obłąkany przez cały dzień przez dwa pokój tam
i nadporót, ~~nie~~ do niczego się zabraci nie mogę, a smi nasz porby
się natretny i dolemych myśli. Wszystko przykre, jakiegoż to na-
leu w tych trzech latach wskutek tego "wybawi z pierwszą wyprawą
na pierwach. Jak mamak, odrzytuję raz po raz wszystkie listy Paui
i pijsz przewinie z nich gorzej. To o co Paui pyta nie może być nigdy.
"Jestemny sobie oby i dalej, i nigdy się zbliżyć nie potrafimy, o
"Dzieli nas przestrzeń Rikuset Smil" i inne rzeczy gorzej i
"Dołmiejse. Nie drwić się zatem, że przeszyony ten wytykacz
depunozau się wytykacz w myślach; na piśmie. Pojmuję
Paui raczej zrozumie to dobrze, że niczego przed nią nie
wskazywać i rzucam Ci wszystko, co mam na sercu.

Nigdy na miłotki Boską nie zwlekaj z listami, bo to mnie
doprowadza do utraty przytomności.

Jak z Paulią rozmawiam i myślę o niej to nazywam ją jak
w listach i w rozmowie Paulicją. To całkiem naturalne, bo nie
zachowuję się wobec Pauii precyzyjnie dwajako: inaczej dla własnego
wzrostku, a inaczej w rzeczywistości. Cały jestem ciagle i zawsze
we przyszłości. Na samą myśl o tem że była Pauii we dwadzieś
tu ma, dale, i że mnie oblewa. Pauii musi przyjść tu na górę
nie ma innej rady, jeżeli nie ma upaść w melancholiję w naj-
głównym czasie. Inaczej nie robaczymy się, a to niemożliwe.
Proszę o tem pauię tak i dobrze rozważyć.

Na list, dzisiaj się dzieje i wrócić jestem bardzo. Pauii wie,
jak ma to zrobić mi do enturyzmu. Cóż prościej że dis-
nadzwiedzi, bo by mi niespodzianką i z tego powodu sprasit
porównując brzośnie. Dziekuje za dobre Nowa, na kotku. Strig-
kuje po tysiąc razy. Z Paulicją nie ma stworzenie, tylko kapryśne
i uparte. Ale skromna niewiaryna Paulius nie jest. Ma Pauii
wtedy jasne precyzyjnie aż do nieprzyzwyczajonej przesady i efektownej
musi obropnie. Spokoju mi nie daje. Czy przybrało spotkanie
z powrotem zakonniczenia mego listu? Jakże? Najsiess.
Pierz na kartonie, bo mi wypręży listy. - Na wieki owa

Moje brato!

Zavrlopec sive beruym
 pryjer diam ratem na nie
 "Willy do domu!" -
 dris id "na swartet cre
 ki. Po sabyt nieked jun
 drup sobe po rar pierwiny
 now wretelne myry na stoy
 wprost zghodniady jester.
 Poybam ci to uprki trio
 cheskie. Nie paucytam, wy to
 nie jest to samo ktore jni woda
 Jani mamie, ale iusis pufkne
 re. Rastki ni kuku, te, woz, 19 jni
 rozprezue. do wretelni twy

Wielunior

Rosa Thakwelleubogena

Lwów (Lemberg)
 ul. Podskrzep L. 4.



Oskar Hakwelleubycen
Feldgericht
Mähr. Ostbau!

11

Moja stara dibo!

Au pays de la mer.
In the sea-country.
Im Lande des Meeres.
W nadmorskiej krainie.
Въ приморской странѣ.
C. G. COTTET.
Museum Luxembourg. Люксембургский музей.

Rybného povrobu
do svojego znot
gmarva zuz sobie
i Tobie u Bieci stovogo
roku. - Ping na rarie
Kartag, aby voras ceter.
Tu kima kotargneba na
dobre. Strakna chlapa i
prejujere zimno. - Prvy
spozobnomi pruplij mi vli
keret tovarrytva Filrefinug.
Tynex i jeden cabuon
tot ostau

Nielundin

Pozi Hakwelleubycenova

Lwów (Lemberg)
ul. Podskiego l. 4.



Postkarte — Carte postale

Weltpostverein — Union postale universelle

Levelező-Lap — Cartolina postale — Post card

Correspondenzkarte — Karta korespondencyjna

Korespondenčni listek — Briefkaart — Dopisnice

Brefkort. Brev - Kort — Открытое-письмо —

Допишна карта

26/6

12



Wielużona

Paźnia Fraenklowa

we
Lwowie

ul. Timorowska 10. I p.





RA 26/VII 3!!

14/9

13



Karta korespondencyjna.
Carte Postale. — Postkarte.



Wielmożna

Róża Fraenkówna



we Lwowie

ul. Syretska 40



Pisana — Kościeliska.

Tatry. 14/9. 6:30
wiedr. -

W drodze powrotnej
ze stawu smre-
czyńskiego - w deszczu
i mgie - monologiem.

Labieraw Pamię
worek na jedyną
towaryżkę tych
warzących wysie-
ceł. - Wiltb nie
przypuszczał, jako
dr. Ronda i Pami-
tu rytka - tak
Tatb pokonujemy
najdalej pniek

nie. -

Okubierick

Uwaga to nieprawda? Uważa
na prawdę chociaż i porzucić
Prawę mi jako przed
Tudzież mi znać. The
moje porzucić przed
wiewoła. — Panus, jeśli

nie widyjesz słowa, to ja
po prostu psychodę i białe
Twoje

Do widzenia. Dobranoc.
Sto razy Dobranoc.

Wierów.

15

Po deseru o 1/26 powołotem się na godzinę spacerem przez 1/20 dmięcie w nadziei spotkać ma Paliusi. Myślałem, że moje górze Penia siok w swej intencji wstanie wstędy wyjdzie mi naprzeciw. Teraz siedzę tu sam. Na pokucie w zmierzchu, rozmyślam pięte przez pięsiote

o wiecie greckiej, o której co dopiero kilka
krotko pprerzytalem, udaje ze jestem radowy
tytu kellemita, dziekuje opatrowi, zeu sie urodilo
nie chrekiem styznie lat poruczy i zar po zar
prerzywam całe to rozmyslanie, to pokazujcie
siabiej lub mocniej to endu i niepokoju nie
kawodu, co to moze byc, ze mi cos w sercu calkiem
wywarwie tka, jak najgorzej w turcie, jakby
sie kto niewnieu zalewal franc. Najgorzej
ze go nawet nie umiem poniesyc bo nie wiem,
czego chce wstawic ten weta.

Moze byc jutro o czwartej w ogrozie
si yryg'ie. Ale jeśli przypadek to punkt
alutic i nie zostan w punkcie w mo-
pewnotu.

Oska

Nie pojmuję, co się dziś znoun stało, że
crekatem daremno przent. ~~to~~ Rwańdancie.
Przypuszczałem, że to znoun; takie umyblucie i
w odpowiednicu do tego usposobieniu; i wrzpló-
wodziat trawig się. Bóg na chybił trafił cre-
kat fall samo jutro o trzedej. Bóg z Panig,
jeżeli nie przyjdzie. — Odk

Moje Pamięci!

oła odmiany potrafił być gromy
i posturmy. Zostatem w domu, dęsz
nawet w Tórklu. Przygryta się zrost
do tego bardzo zle przepana noc, a ió Kassel
nie bardzo odredi z ahycuam się na razie
oła bezpieczeństwa i przez jatro. Ustalem
staby nadzieje, że przyjdien. Wypomniatas
pracie, że jeśli cie wyjde przez dsi i jatro,
to mnie "odredisz." Obiecanka. Rano nie
moylem dsi rmai, bo cie było Romu wozos list
nucis. Zapewne jednal Pamięci dęszlata, że
ie zastawowdem się do Fozje rady. Jestem i
dziś jemu bardzo wdzięczny na wysłkhal
ułowach i we jatroblu upeposobemiu.

Zni devono die trapiły miue tak
przytę urzenia, wstępl wotw i pety,
mirny jak te ostanie dwie doby,
Mam ciagle wernie jakly miue bronie
jaka kottstafa i jakly miaba miue opati
jaki najjednijnia w kwenie wiadomota
y, kips sig a wewnetrnej twocy. Widenie
jestem niesordu; st d to dny stko. -
Pimp to wstoku i licro i mung sig
ayrami nyl do tyd kilku stow. O moje
okropne biedacie do widenia i
Dobra noc

Twdj do ostatniego Fehu

Oslo.

Nie mógłbym w takim
 stanie ani przy takim
 obrocie rzeczy, warunkach
 Nowo na jakąkolwiek
 Ruany wyjechać —
 prozę na razie to jedno
 mieć na względzie.

Obehran o 3/4 4 - w
 ogrozie

A. R.



1/xii.

Toi to mi Pawia! niespodziankę
 sprawiłaś dziś w tym Twoim! Teraz jestem
 się jak oparzony na jej widok i trudno
 mi było wstąpić do niej wierzyc. Dobra
 jesteś, dobra i słodka dziewczyna. He to
 dołu! Teraz muszę Pawia pokochać, aby
 to celem starby „przecież mimo wszysto-
 na przed się wydrzeć mogły, na światło
 dzień, w którym się raz niespodziankę
 obnionę ślepią biednego śmiertelnika.
 O! ta ta dobra cudne stworzenie. Gdyby
 był mi Pawia przy sobie w chwili śmier-
 ci do niej, jak grzesnik przed obtarciem
 i wykąpaniem się do zmyślenia ust.
 Znakiem ty z Pawia doktor i pęsnie
 zapisuje lekarstwa taki rodochropany
 petechaty urwis i urwis.

Wszystkie prochy, pigułki,
ziarno; ciepłe okłady, nacierania terpentyną, siewkie, tranę, smarowidła, sody, selterskie, tokajskie wina, inhalacje i dypty: Pavius sama pisze recepty, które pacjentowi daje do odkrywania we wnętrzu; między wierszami, potem mu jeszcze kare kary: chocolat Lindt vanille surfin, w srebrnej stanioli i dziwić się ~~potem~~ że pacjent tymi cudownie leczniczymi środkami gotów wykrować się na dobre. - A to mi znachorka z Pavius i proto medyk wielada!

Przywagajony swą drogą do jakoś innej homeopatii listem Paviusi czyje się nagle taki obcypani Twoją dobroną, że mi aż dziw. Bo mi się Paviusi od wieków prawie trzyma trochę i na dyecie a nagle obdarra auto i wnicie. Aby wynagrodzić? prawda? Teraz sobie chwale wszystkie gorączki bronchialne statary, zapalenie oskrzeli i płuc i opłucnej, skoro mi one u Paviusi wyrobity protekły. - Zart mi się chwytą, że podniecioną terpentura organiczemu niechybnie przyćmiła się do topienia lodów!

Niepokoi się Pauli? Cztery? Zapewne
 Franc i Stein, że pisząc Kar po raz
 była ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~. Ver pepsu
 wieści, choi z komercyjności. A wisi
 Paulus, a wisi! jak to jest. Coż ras
 dopiero, kiedy ka przyrówny miłosewnia
 nie moria widzi choroby; tylko żadny
 istotnej przyrówny do niego nie ma.
 Co też się wzięło wtedy na myśl nie
 nasuwa. Pokazuje się i nóg o jednej
 porze ciuwanym z myślami o sobie. Ja
 tu wieczorami w ciemności prowadzę ciele
 z Paulią rozmowy i wyprukuję najróżnait
 pierzochliwe narowy które mi się
 wstaje, że Pauli ku sobie przybliżyć
 i głoś jej uszyte. - ite. Smiercio, tak
 ślicznie słabo.

Temczasem miesiące mijają i na jurcie
 już dalej pod rymy skonstruonej scabkiem
 wiatro, a mydmy jeszcze nie byli warem
 w śniegu i pod śniegiem. Już się stroje
 w duchu na pierzochy spacer jak na
 wielkie święto. Ale wyjde dopiero
 jak Pauli pozwoli. Cóż jestem
 zaprosi Pauli do konsylium lekar
 śliczo, czy wolno pańcis ptacha
 na powietrze. A potem wprzeiny

się rozprzyskać po światku na przebieg
mikrobom pneumoniam, infekcjom,
grzybom i wirusom. Podniecać i wywołować
musimy być szczególnie i dążyć.

Wtedy już teraz nie dajcie mi do tego
przekazy. Tylko odabrony jestem tak
u licha, że się ledwo powiem. To wiem
jednak, że jakbyśmy mieli stawić do
wzroku, my słysze, to bym z pewnością był
wygrał z przeciwnikiem. Pamił przeciw
nie byłaby tak niedobry i nie leciał
za za głębi. Prawda? A Pan Bóg
Taszkaw na Marury: nie porwałoby
Pamił wyznać się.

Dajcie mi Pamił rękę jedną i drugą
moją, mocno i popatrz mi głęboko
w oczy.

Do widzenia

Alko

W wtorek pozwolono mi wstać. Wtorek się po-
 pokojni, jak swój własny cień, bardzo ubierony
 i całkiem w przygnębieniu. - Tak mi się powstawa-
 jakkolwiek styczeń z janiatem, że ani nie pojmuje
 racyi swego istnienia. Wydaje mi się ono całkiem
 chłodnem. Pamiuś maie tylko jenera ratuje. Gdyby
 nie to śłodkie stworzenie - myślał sobie, jest ono nie
 tylko jedyną żywą istotą na ziemi, do której ma prawo
 czegoś przypisać, ale uprost ten jedynemu człowie-
 kowi, który się maie rachunki z życiem zapamiętać. -
 Brasein, ari się wyje, czy też Ty to rozumiesz, czy pojmu-
 jesz całą domniemaność tego i w takim paui orygu-
 chu pisze wstępną listę, jak ten ostatni jak tyle in-
 nych przedtem. Czy one się wola? Doty kaja? obchodzą
 wogóle cokolwiek? Co ja mogę wiedzieć? Albo mi
 Pamiuś daje kiedykolwiek odpowiedź na pytania
 które mi się pierka. Zawrze Pamiuś w wyjątko drakiliwo
 omija z poleka i dyskretnie. Niczego nie powie
 wyprawnio i delikatnie. A miue potrzeba Pamiuś
 miłosci ~~miuś~~ teraz jenera więcej, niż kiedy
 kolwiek do życia; dużo tego, dużo, dużo, dużo
 ogromnie dużo! - Odrobina miuej, jest już
 prawdziwą katastrofą. -

Oczywiście postulat ten odrzuca Pawiński jako ci-
sła i niebole i daje mi to na tysiączny sposób do ero-
zumienia; od samego początku już karawny na-
miotał, że przyrządzone jest dwoje braci i mabo
dawai. I o to się właśnie od stolarzy targujemy. O to
i o całą resztę. A gdybyśmy się byli od razu, w ta-
Ropawcu jeno, że były po ludzku płenli, nie byli.
Byłby teraz pawia w przyrządzonej formie, rednie,
w niestychanej mecie; i taknoie. Jak to Pawiński
odrzuca. Ja przechodzę zupełnie przyrządzone
piewia. Ciagle mam ino Pawiński na myśli. Od
dwóch dni mogą godziami rasno; nie mogą. Piśka
mi się serce; kłubi w mózgu. Zdziwi się zobaczyć
na mi toci Raska - potowa rebrniały mi przy-
była. A miatas' racye że i podras chotały.
Byłaby mi ulga. Były chwile, że chciałem pisać
Pawia Pawi na wogółem zwycięstwo; i dby-
oraie i przychodzi jak najprędzej. Ale dajem
spokoj' wiedrac, jakby ki to cipito przyjd-
mutiato i jak wiele Ronto wai przyrząd-
icnia. - Ale mi się już tak zrobiło w dety
na rozmowę, że nie mogę się więcej pohanowa-
od pisania; i daje mi się memoi liwem
nie wystai listu skoro wiem, że go zapewne
orekar i że ki nie będzie. niemilem.
Tylko odpisai i to zaraz bez zwłoki i
odkładaia (wedle znauch przepisów
od roku wypróbowanych i przedawnionych)
Moieliy zaraz zmieni' system i pisai

nawet wtedy, kiedy się nie chce i nie ma
 nic do pisania, mimo że się wie, że będzie
 dwudziestą stopy gorzej później się dla mnie
 tortura. Nie chciałem Paui nigdy prosić,
 że listy Twoje bardzo kiedy sporządziły mi radość
 i widać dlatego że przychodzą zawsze zapóźno.
 Drogie, wreszcie udało się wypracować
 to mnie zawsze do tego stopnia, że kiedy na
 reszcie tych kilka, przeważnie obrotne zimnych
 i obcych zdań, nadchodziło mi znowu i pew-
 nym sposobem przepięknie radości i uśmiechu.
 Nie mówię już o tym, jednym liście z Karpacza
 który otrzymałem na cztery listy stał się
 grze na pleckach Magaldu z odpowiedzi.
 Ale trzeba być chorym, aby Paulinka zmigła
 i była dobra. Mały rękopis dyktował bogom
 i za te taski. Za dwa listy, dobre i jasne
 mały dla Paui grzebał i uśmiech i roz-
 czulony. - że Pauli jest trochę niewyraz-
 to chyba pewne, jeżeli z reguły nie chce być
 tendencyjnie przewrotną. - Myślałem sobie,
 że skoro sama słabiła moja porażka, w Paui
 tyle bódnicy, to gdyby mi przyśłała numerai
 a Paulinkę miałym przy sobie, wybały mi
 śmierci samą esencją bódnicy. -
 W jednym z rękopisów angielskiego Studio
 zwałabym studiun głowy i currecei
 przez Burce Jonesa ogromnie do Paui
 podobnej. Bawie się tem jak dziecko

i kiedy mnie nikt nie podpatruje, otwó-
ram na oka mgiewie odnotuj kartkę, za-
mykam na chwilę oczy i nagle kartkę
przerzucając odmykam je, aby 'mnie' zupełnie
i żywe zdumienie, że przelotem z memora-
ndumy Pamię i drugi. -

Co Pamię roli całym dniem i kiedy
się mnie wprzej spotkał ze ^{profesora} mag. N. mnie
na razie o wyjdzie nawet się nie mówi.
Nie mówi się też o żadnym wyjeździe
o czym mi Pamię w liście wspomina.
Je Pamię o reszcie i wredie zapomniata, przy-
puścrałem już we wtorek otrzymawny list
Linytew bawem, że inaczej 'byłoby Pamię ten
list o jeden dzień później wysłata. Pomyś-
myba Pamię nawet to zrobić i stał się dzień
właśnie tego nie zrobiwszy, dała mi Pamię
potem naturalnie z Brytykiewi i gorzej
mi Brytykiewi myślamy czekać w urzęd-
woiu aż do niedzieli. At Pamię we jech-
pochopnym i Tatnym jechem do jiny-
acyj. - Niedobre, słodkie obrucie, nie-
zwojne awielkie stworzenie!
Outkiew wyjątkowo **cały** w paus-
(nie bronie! nie bronie!) najsamie-
tenkier usta. Und bist du nicht
willig so brauch ich Gewalt
~~und~~ *och*

Wierór

Najgorzej Pamiu, że nie mam
 pewności, czy naprawdę byby
 goście u Pamiu czy też może przy
 padkiem a nowym się domingli
 na tej Noitkiej górze. Chodź
 Pamiu tam i napawrot do pięci minut
 po jut do rószej a punktualnie o
 piątej wylew na stanowisku. Albiem
 niedziej schwycić się wćroreca
 i wóbyben się nadaremno w porie
 czoła od 7 - 1/2 9 od Zimorowca
 Hetranishy ai do Bodekór wyrzafu
 Tur drogę. Przeg mocno i w połone
 jutro 5. Dzi o 12 w południe
 wyjść mi z domu napiszeim
 Dobra noc - dzień dobry
 Oskar

Byłem z jej umówioną
 pierwszą promenadą presentu
 Kwadrans / spożył ten się o
 dwie minuty to mnie w ka,
 wam zatrzymali srodicej
 Pawusi nie było, za to była
 Mama Pawi i bardzo się, słom
 promiłowicie.

Na dworcu cała godzi się
 wstrząsnie.

Oczekując rano o 10ej wogro-
 wie, nie wiem, co zrobić wole-
 tej ze swoim wyjazdem
 Ofen

Powiedzieć 3/8.

28

Nareście! nareście, a Pamiat
moja moga Ci postać tych kilka
stów po tak długim przymusowem mil-
czeniu. Od wtorkaj porwolono mi wstąpić
z Tołkka i Kocić się po polojach, a jutro
będzie mi można wyjść na chwilę, co wy-
mogiem na to, aby miśd wyrzucić te Kart-
ki. Nareście we środę Ci zobaczą, aby
Ci się pokłonić, dotknąć oczyma i napić
się wódki i cichej stodyery Twojej siłej
twary. Jeśli tylko będzie słońce i pogo-
da w powietrzu, niechże mi Pamiat wy-
jdzie naprzeciw we środę przedpotem
o tej Ossolin'skiej ulicy. Proszę wyjechać
dobry i tym razem wyjątkowo się nie
spóźnić. Dobrze? Jakże mi się ten
czas już dalekim miśdychawie wydaje
i tak dawny, że jest mi, jakbyś nie
pamiętał ani cichego głosu Twojego
i jakby mi się tuśd Twoja mgła

przystomita. A to moje słoty, że
pówek try przypominam, i pamięć tam
(o! i jak pamięć tam) wyzstko, co się do
Pau odnosi. Wie mam zupełnie stów-
-i w sadnym ludzkim języku nie znalazłby
ich zapewne - aby Pau powiedział jak
dobre, jak arcydobre Pau postąpiła
pisać mi pówek ten czas list jeden i
drugi. W pierwszym tygodniu bytem ta-
di. Lichaw, czy się Pau udulecie na ten
pierwszy odruch bez wycia gwaltu i
przymusu z ^{moją} ~~Pau~~ ^{moją} ~~siłą~~ ^{siłą}. Przecie do-
tychczas wyzstkie jedycie musiatem
wyzwalrai piędzi po piędzi i tak
skarzywoty się prawie nie do udulecia.
że Pau wie ile mi to zgryoty spra-
wiało. A Pauuich druje się teraz
winnym i niepotrzebnie to cała
rew w Tem, że gwaltowny porwywy
i bezwzględny nie mam udulecia
żadnych danych do przyskadia sobie
takich matomownych jasności i
kaidyn brutalnym atakiem zawiast
ujnowai sobie umiew tylko sprawę
sobie piuc i przegrywa. Ale teraz

29

nos Vieda naučyja oruunu i po
karuje jz, ze te prsklepte vorstanica
i vicia jluiej i porucaja takie pokla
dy w ludiah, Store zdawaly jz nielkuz,
te i mieruchome.

Trapiła mnie te i nie pokoiła w ciera
sca pierwnych jz ta mysl, dy tei Paui
napije co do mnie i naprawdzy dybo
mi potem o wiele dziej. St dzisiaj to jz
nat gotowca pierzy w to, co Paui piabe,
ze umie stynci, skrobyn do niej tu
mowi mieno i uiko. Bo ja tu w osta
trich dwud trich prawie ze modli ten
jz do Paui o list. I ta jta praby
pewno amowolite lip do pisania.
Iry towato to mnie vor pierewy, iz
odlicerajz wryty siegbe najrorma,
i tryty osob dalkich i jencze dalky
mubiatem zyi vor Paui. Prasaui zj
grewy tam, zycerz sobie taki ego pozoz
wreina choroby, aby byi bliskim
i mierni i aby w ten sposob wrykai
prawa widreina jz z Paui i poze,
gnawia jz. Bo w tedy bys Paui wele
pryprerawia pryzta nierawno.

2
Z mojem zdrowiem ale teraz Prucko.
Jako tako potataus nie bardzo ponoi
pewne. Lekarz jedynie przez wglad na
finanse nie karai jechai na zimę
do Włoch. Ale ja sobie myslę: niechaj
ja tylko Pawig zobaczę, to mi się teraz
klamat poprawi i będę oddychal podwójnie,
wym, niebem. Były momenty, że
mi tu wciągnę choroby na gwałt
Pawig byłai potrzebna, abym mógł
nieś ztóry, w zyciu Pawig i z uściwienie
skóra pic' miłoti i zdrowie. Byłoby
to chyba najlepsze wino na wzmoc-
nienie.

Ciery się Pawig choi' odrolisz na
to spotkanie? Do widzenia ratem
do widzenia! Tak mi niecierpliwie
puls bi' narzyna, jakby przypięty
chciał wieg tych godzin, które mas
wielę jeure w siebie. Trzeba się
boj, aby mi Karrel nie sprawił
siurpryzy i nie potkryłował
tej nadziei. - Powodzenia
serdecznie
W nocie nie pogody
spotkanie narafu

Próbujcie mięsnowe
marki. - dla oszczędności!
Resztę poświęcam na cele
dobrowolne do rozporze-
dzenia Paniami.

21/I

Przedwziewanie się Paniniek ra-
dowało, bo jak się pokazuje, wyjazd
mój na rurię odwołał się, tak z po-
wodu gwałtownych mroźców, na biegu-
nach, pod zwłotki Kiew i nad rzekami
kami dochodził do niestępanego
w dziejach trzęsienia, jak też z po-
wodu rzekami arcytęśliwy skrypien
w piętach podobnie popisanego i
dokuczliwy ponownie ataków ka-
szla sz suchą lub wilgotną flegmą,
na przemiany. Skrypi mi miano-
wicie w dogorenych piestach jakby
od czasu się ciężarów wzdrow
spędzających po smiegn tak że gie-
niałny D. Mahl, który miał dr-
ostatecznie orec, czy mi wle-
kaszac wychodzić ma kuracje

drucie, dla stop nowego przy
zwyrajenia się do powietrza; u boku
publiśnego, postanowił, że trzeba cier-
pliwie czekać, aż się wypogodzi w pla-
cach, a na pierwsze będzie ciepło i su-
cho. Otoż zachodzi ta ciekawa Kompli-
kacja że jak jest ciepło to jest mokro
w tych czasach, a jak jest sucho, to jest ci-
mno. Takie są niekwestne prawa stworze-
nia. Trzeba zatem cierpliwie czekać. Co
do mnie nie mam mi przeciwno tej
filozofii i dalipon niecierpliwie mi po-
krucie acetyzm nieopuszczania do
mostwa, odtąd jedyny powód, dla któ-
rego wyrwałem się z Petersburga, był tak
cudownie taskaw przyfatygowanie się tu
tej. Co by to był za powód Pamieli radnia
niczą nie pygadnie. Kłoda sobie nawet
głową tamai.

Zadecydowano zatem tymczasowe od-
roczenie podróży, w Nardym stoli-
varie tak około pierwszego. Mnie
się nie jpieny, in jdruciej, ten lepiej
krócej trwać będzie tamerny pobyt.
Z tego wyjątku nie wynika jednak

abyśmy się nie mieli wedle planu
 wstąpić jui siegnąć we potropek; w ten
 sposób przedmanie przeważnie się dła
 jej; i przeciwko temu najprzebieżniejszemu
 dientelman nie miał nie może.

Pani moja, grymoły li dzisiaj trochę
 trubowato do z ogólnego zarządzenia zwie
 mi takie w głębie i z tego powodu ratując
 się od zgrzytliwości dowcipkami. Jest
 to, jak wiadomo, nierówny środek
 leczniwy na wszelkie dolegliwości do
 czesnej przypadki człowieka, jak to
 jego nieśmiertelnej kwiintesen-
 cyi było, środek wypróbowany, ule-
 pszony i wydoskonalony. Co prawda,
 lepiej by było gdyby swoje kapłombr-
 wai! To by Paniusig uratowało
 dzisiaj od kiepskich konceptów.
 Onegdy zaraz po Paniusi odejściu
 przypomniałem sobie, że my nieładnie
 postąpili, że się Panek nie przegnało
 nawet z namy, wobec tego że była
 sama i że tak wypadło zrobić. To
 przerecznie, ale nie miałem głowy

pro temu. -

Wieroj i dzisiaj miatem wryte Polska
z niecierpliwem przeslawaciu popo-
dniowej stowa i wiadomoti. Woyjski-
Wymacryliiny sobie na jutro rewolu-
cyę, a od pierwonego zairynany od-
dowynzi Polskę. Kto wie, czy tym wa-
zem się nam nie uda, przy takich ja-
myślonych horoskopach. Wozace to era-
sy w Petersburgu i mogaby sobie
niejedna Koracka druga pohulać
do syta. Żyjemy w ogóle w Tądnej epo-
ce, ~~to~~ "historycznej" jak się to mówi
takiej, która się potem pamięta. Ale
właściwie to nie myśli, że ja w tej
chili mówię o Europie i wrytlich
półkulach; myślę bowiem teraz o so-
bie i o Kimi drugim, który wrac ze
muz preriywa swoje historyę. Kto by
tam politykował - okrutny jestym
egoista i niemal zapomnian mod-
kij codziennie o dobro ludkości. Co
to more taka "jedna monada." Dzien
dobry tej i dobrej zabawy na powesele
dniej neu. - Oskar

Moja Kochana!

Ja Cię bardzo, bardzo prze-
pradam za przoraj, nie mogę
pójść, co mi się stało i czego
właśnie chcę od Ciebie. Mam
jakieś bardzo dziwne, dokurliwe
i zgrzytliwe pretensje, które niczem
nie są usprawiedliwione. Jestem
tak niewolniczo zdenerwowany i
przemęczony, tak wgnanie zrewyżny
na siebie i z siebie nie zadowolony,
że za całą swą nędzę wywieram
vermuylną, i dyktowaną kłębę
na drugich. Teraz mi jest ogromnie

prypro. O ty godnia rady
solbe z powodu tego dai nie moge.
Uwazam to za niakie i niegodne
samego siebie tak enprai' sie i
napastowi stworzenie Verbronne,
nie wiem, ktore ponad wyzszego
ponad wyzszego Korkam. Prone ty
Vardo, jeżeli mielen trorumie stem
ten moaj, wty sie w to i prebaruji
staraj sie mielen i miue solbe
i nie obruci miue sig'areca
zialu, ktory miue pali i przygniat.
Dzien dobry Ci zyczy

Twój

Arthur

Morek.

Co ja zrobiłem!
 To tak nie może być. Opropnie
 się zamoram. Trudno wyżyć. Nie
 widziałem tak dalej pójść. Muszę wrócić
 do domu. Muszę z Paucą mówić, że
 wreszcie coś. Na miłość boga miał
 mnie Paucę darzyć to wszystko! Ten
 jeden raz jeszcze. Przebrały, przebra-
 cują. Bógom i rakliuam o spotkaniu
 nie trzeźwo a wściekły na dołobidki.
 Jureli Paucę nie jest obrarone i zagnie-
 wany całkiem na imierc' to mi Paucę
 tego nie odmówi. By toby to nie do
 emieriecia. Jesteń zupełnie ogbu-
 strony. Proszę po prostu o ratunek.
 Odkaz

M/P

Moja Paulina!

Od wczoraj odpołudnia czuję
bardzo przykre kłucie w piersiach
z tego powodu postanowiłem (nie
tylko postanowiłem ^{inaczej} iść nie mogę)
nie wychodzić z domu. Altyplatem
że się Paulina domyśli, że bez powodu
nie mogłem się nie zjawić i czekać
na Paulinę do późnego wieczora. Był
mi bardzo przykro. Dziś odwrócić
nie wyjdę. Proszę się, aby się z tego co nie
wyni grało. I nie mam pojęcia, co to
znaczy, bo nie jestem puerilny i nie
mam narodu. Do widzenia Twój Oskar

po 11/4. powsta

Przechodzę tydzień.
Nie wiem czy to pogoda, czy
niepogoda.

czymbyśmy nie mieli się się
spotkać, a jutro chyba pogoda
to - przyjdźcie swoim Panom!
przyjeżdżcie

Włk

11/11

W poniedziałek razem się mierzyłem do tego stopnia, że zamknąłem się w domu i w Torze na cały prawie tydzień i podziem tu czas, jak przystało, ratkiem sam, bo i z moich miłego nie ma i z obcy, nawet Staff z niewiadomych mi, a raczej z miadrych powodów orygenia, stał się, mi nie był Taskem odwiedzić! -

Czyta to Pawiś w sobie? Wiedziata o Jew?
 Na chwilę wybiegłem z domu we wrotajęz stół pod wiecior mity na wykład, który się swóję drogę, nie odbył, a wgonicie drewny w tej krukowej nacieli, że moje gdzie na Pawiś natłus i ~~pełna~~ ^{potem} wyprawa tu mi o tyle pomogła, że miałem ^{noc} przyjąć i murecą z powodu 1). obropnyd klatkon porrektętego Karlu 2) jak i stał, że Pawiś orygenie tall eudem przypadku spotkał mi się nie udało. - że ras oba sypuły maty gróniej choroby nie tall przedo pitaug i w skutkach swóję tważi bydy, orygenie cie mwiua preidria, jak rychto i cny mogole paupt pauptnym powrotem do zdrowia cieszę się Pawiś. -

Arto wiek chory, tak można czerzyć nadzwyczaj
pauzy i regularny występkiem co go spotykał
i spotyka w tej chorobliwej kabinie która
się zjawiła narym, skoro uważa się sam, że
ma; a skoro później pomału. To mu nic we,
potego na myśli nie nadchodzi. Tak że mój
Przez ten czas i przez poprzednie dwa tygodnie
i wskutek narym przypadekowi k. k. Makro,
tym spotyka i odprawiać nagromadzić
się, we mnie tyle głuchego żalu do Pawi i
do siebie samego, że się z przepelnionego
serca mógłbym chyła i w tylko kryzysie
w bólu, a nie byłbym w stanie zrehabilitować
i po kolei skazywać się na wyzstko, co mnie
nie tykać. Takie jest i kryzysy.
Czy nie zdarza się Pawi na plac kardyna
darem roztania się i porzucania po tych
treść czy ceteret wiedzieć się odlatywać?
Jeżeli nie, to wcale nie wiedziałbym
po co ja w ogóle, i po co o tem wcale pisać
Czy nie odwraca Pawi kryzysy, jak sobie
wracaniem wyraża, obawia się, że
w ten sposób i na jej modłę? Ja jwi
jestem przez to wyzstko i historyczny ceteret
roku ubiegłego zupełnie na prośbę star
ty i nie wiem, co i jak ~~możoby~~ mi
zadane Volgerki które każdej chwili
lada neregdy wiarę musi, ależyc.

38

Straciwszy w tych czasach porządany kontakt
z Paucą, przegladalem teraz listy Paucy z przed
roku i października i listopada. Na to chyba
nie poradę, ale mam wrażenie, że nawet
w tych listach było u Paucy więcej serdeczności
dla mnie niż w ten wspaniały co Pauci
teraz odwróci i roli. - O tem wreszcie pisalem
Wam już tak dokładnie w powyższych listach
porozmawiających, że nie cuję się na ich
obecność nad tem rozważać. Doświadczyłem
że zdecydowałem się na ten list, bostrzeżenie
tylko wahań, skrępowań i przeszkód, jak
względem mojej pierwszej listy rozważałem, jak
wówczas, tak dziś, owoce dziś o wiele mniej
jędre, nie mam żadnej refleksji i przewidywań
czy te słowa, które ja na prawdę skrzętnie
broszę dla Was, jak mi się teraz wydają,
pustym i próżnym. To jest czego się naj-
więcej obawiam i co mnie najbardziej boli.
Jeżeli Pauci utrudnie zdają, do utrzymania
stojunka naszego w granicach przygodnej
zależności, to mi już nie podlega żadnej
wątpliwości. - Starają się Pauci wszelkimi
sposobami tylko zrobić, żeby to odległość
jaka nas dzieliła, aby mi nie uwolnili
nie tylko więźne obciążenie się do Paucy
ale nawet powrót na to miejsce, jakie
zajmują już mi się trudno, aczkolwiek nie,
podobnie. -
W istocie nie widzieliśmy już Paucy

Nawiej niż dwa tygodnie. Nie wdriakem
już bardzo dawno. - Po te przypadkowe spot-
kaniu (cruta to Pani crotty) byby dla mnie
męczarnią i z żalu w twarz Padi zaledwie
patrzei mogę. - Nie mogę kierpiei to abym
cokolwiek miał cawdżigera i lępną przypadłon.
Onuż wtedy nie potawomany gniew, zawistny i
zakroczny.

Poderas mej choroby pisaba mi Pani kilka
słów takżyt, że spodriewbem je po Paniu ~~z~~
z miary, po której ju by nar. niewodliwem
dybo bogie chwiele na powripath przemar-
nowai. - Imiaua wyprawdzie nastapiła, ale
na gorsze. Odbywa je razej Perwidnie, wi-
z wolę. O sprawach, których już już nawet
poruczyi nie smiem odzywa je Paniu z przy-
wstaniem i uwolę. - Nie jing to na to
abyon Pani chciad sobie wyrotu, ale abyby
zdali sobie obze sprawę, gdzie wstawiwe
jestem i jak je zachowujemy. - Nawet
tego wymadri nie mogę, aby Paniu rano
spoy oknie robawy, kiedy już zęba, nie
crtuje Paniu żadnej potisoby, kolawenia
z je mnę dżwiej i cękiej. - Nie mam jadaż
żadnej preteucyi i mia jej nie mam jadaż.
Jeśli jakie miałem, nauczyba mnie Padi zro-
kac je ict powoli. - Wnie Paniu zdupelnie
cysten sumieniem je bronie że nie robiła
mi żadnych wyrzań, żadnych przysrecen

cini nadziei, że nie próbować nigdy ku
 sobie przysiągą i radęj wystrzemi i swoim
 odpychają do siebie. i to jest takie dla
 mnie bolesne, że widzę iż od lat natę,
 tym zebrać, Któż się tylko ze względu
 wów twarzystkiej wyrozumiałości na
 drzwi nie wpruca. Przemii to wyjątko
 gorzko, ale za to proszę mi tego nie uwra-
 żać, bo' jnie przypajmiej nerwów.

W tej chwili wydaje mi się, że to list
 brutalny i gwałtowny, że osoby któreby
 nie wiele co poturpił, one porównaniem, tak
 bez celu dręczy i niepokoi. Przychodzi mi
 na myśl, że lubatnie listami swymi naj-
 więcej sobie u Pan. zastawiliem i że
 musiało Pan. ostatecznie zniecierpliwić
 autorska za te wyluski i napaki. Prawd-
 precie mi Pan. jni'ran, że jedno co Pan
 dla mnie cjuje to żal za spokój, który
 ci odebrałem. Proszę więc swaryć, jak
 mi to przykro i gorzko, jak mi w duszy
 wystrzeloł daniel i wnie w tęsknocie was
 Pania, za jej głosem i twarzą, za jej
 dobrem słowem, za potrobina jakiegoś
 ukrucia, Któż się jni' dorekai me
 możem; Któż się jni' chyba jni' me
 dorekai.

W nie wiem, Kiedy Cię zobaczę i gdzie
i jak prosto to będzie i nie wiem, czy będzie
to tak, abyśmy mogli mówić do siebie otwra-
cie i bez masek na twarzach.

Żałuję, że na to nie starczy wyjątkowo
mucha podróżowawca. W Drii się raczej
ciężko pogoda bo św. Martina na brzośnie
przyjeżdża Konin. Dawniej przed rokiem
przed dwoma; jeszcze dawniej wychodziłem
umyślnie na miasto, aby Panu grzei
znalesć i miuć. Dwieras na Łyżakowsce
czatowałem godziwie. Bez skutku bo
Pani umiała się umyślnie wymykać. Dziś
nie mam już się do tego, bo przedtem do
tego rozpacliwego wniosku że skoro Pan
Emile unikał chęć i nie ma mi nic
do powiedzenia, to chyba nie mam tam
i tu już nic do roboty. —

Ucałowanie rąk i stóp

Oska

Przynajmniej ^{nie} myślcie o mnie że roboty
i życie mi dobre. —

przez trzy tygodnie z ręką nie dałaby
znaku życia; a gdyby w desperackiej deter-
minacji przyjechał na Tobą, nieustat i miał
zostać na krótki czas tylko, nie stałoby nic
na przeszkodzie trzydniowej wycieczce do Kra-
kowa bez widoczej i koniecznej potrzeby. To
mi się nigdy w głowie pomieścić nie może, że
że tak w ogóle można robić; sztuka ta musi
w podryw wprawia, a cała psychologia jest
mi nierozumiadła. - Albowiem dziś znów słowo
w słowo powtórzę list z przed półtora tygo-
dnia, ale jui nie mam po prostu ciepłiwosti
znów się skarżyć. Niechże jui tak będzie, sko-
ro tak musi być. Jeżeli mówisz, że o Paulu
odbija się wszystko, co mówię i pisać, jak grodz
o "siance" to nie myślałem przez to, że Pauli
jest objęta na to co się pisze lub mówi, lub
że nie jest właściwą na przydrożie. Ach! wiem
jak patrzy się Pauli z prawy zwrócić jak miusura
i miałem prynci sposobności przekonania się
o tem. Słatek też tak się obawiałem przed
tygodniem, że tekst listu mego gotów mi
Pauli odczytać. Chodzi mi ale o to, że cokol-
wiek się do Pauli mówi, o cokolwiek prosi,
żaga, zaklina, płacze narreka, gniewa,
oburza, Pauli to nie zdaje się nie pchodzi,
Pauli swego trybu postępowania nie zmieni,
Pauli robi tylko to, co jej po myśli wypadnie,
Pauli nie da później po sobie aby na nią
jakkolwiek wpłynęło, Pauli zachowa

sie tak, aby sie adawalo, nie li wyustalo
 jedno, czy ci prellinam, czy Hogobawig,
 czy li knai nie chce, czy sie odwraci od Ciebie
 nie mogg. Tak myslabim. Ach! tak miuj.
 wiecej mysl i sidiuj jencure.

Jymrasem poniekad trzeba mi sie radowalio
 tem, ze skaralio mi tyle perucia tautej, nie
 wrieli jencure - tak dawno, tak dawno - i ze to
 trzeba ~~zawiazac~~ sobie zachowac na zapas,
 aby ten wyrostow podarunek przepicia. Pisa-
 na mi Pawis, ze smutna. Pro tak nie do pojcia
 rozpaczliwym jest uplyw godiu, odlegajacych
 coraz dalej, od owej chwili, ktoraby sie na wroli
 chcielo zatrzymac. Jak malo takich chwil
 coraz uciekajacych wiodosi, przerylitmy i jak
 one na bezpowrotne ratoby sie w przepaci.
 I ze nie moina byc ciagle razem, to sie cruje
 bezustanne rozdanie w sobie. A czasem klesam
 czas Niedziimy byli razem, to sie chory klesam
 kilkanacie godiu, a w tym roku, to bez przerwy
 prawie przez rok nie widzieliemy sie
 wgoza, a pawniej to ty godniawis uciekala przede
 muz, a najwiecej za trzy tygodnie wrzatanio
 my sie na miesiec. To sprawa bol i przynoi
 smutek. So tym nie moier sie dai maklonio
 do listu, nie dobra przewidzno. Przed wyjardeu
 musz by jencure widia, conajmniej trzy razy
 Musz sie tak upic Tobz, aby nie przywrzawie
 na lata cale. To sie sie tak takto spro-
 widzwalimy i widujemy, ~~...~~ spro-

wadza we mnie dwustan ciągłego, a normal-
nego podniecenia. Staję się chory w czwartym
dniu niewidzenia cię, a Karide spotkać, jest
dla mnie istnym trzęsieniem ziemi z powodu
swej miłości. Wyprzedzają mnie jedni i drudzy.
Ludzie, którzy się kochają, powinni być chyba
zmiłnaci z powietrzem i światła, ślaci się stopić
w jedno, przestać istnieć osobno, wścisnąć się
w jedną duszę i we wspólne knuły, inaczej
tragicznie się ta jest miłość w piekielnie narzę-
dnie tortury.

Wczoraj wieczorem byłem tak niepokojnym,
jak nigdy w poniedziałek. Przez kilka minut,
patrzyłem wciąż na zegarek, przypomniałem
sobie Karidę moment przed tygodniem i biło
mi serce ze złością tak, jakbyś na chwilę wejść
tu miała. Ja już na prawdę nie daję sobie
sprawy, czy się kocham szczerze, czy sobie
słiwie, to wiem jedno, żeśmy oboje od lat nie
mieli jeszcze chwili spokoju i chwale sobie
opatrności na ten niepokój i na przytłoczenie.
Wczoraj też na intencję oktawy minionego
tygodnia Karolem sobie pierobu raz podzi-
wiała i odtąd wedle przypredzenia ma
je się co wczoraj. Proszę je o odpuszczenie
mi w tej chwili, bo jest zbyt słaba. Namig
mnie tu i tak obrydlawie, jak prób w Rajcu
na wypas i na tłum, a że się rusza i Rajcu
może, ten dostatek stanowczo mi gęsto
duszę zatłuszcisz. Nie taskawie proszę
o ograniczenie umowy do jednej

sklanki. Ale za to jencze w tym roku
 mamy sie zobaczy. Tak Paulus pisaba.
 I to dwa razy jencze. Tak ja pise. Jestem
 smierny chlopiec i calkiem jak student.
 Pise o sklankach mleka, jakbym spekniat
 jaki uroczyscie sakramentalny akt. Mnie
 urocicie, jakby w niem sta duz zmaralo
 i miew z wregu nadziba. -

A co tydzie z Sylwestrem? co tydzie?
 Seriatem znaw prres potkreca, dnia w Wdianu
 z Ramlem. Teraz mnie znacnie lepiej i dostabem
 od tego czasu dyb staff w piatek i w niedielu.
 Powieda, ze ma gwalt Ronery zamowione stu-
 maczenia i sieki w domu. Wrochy naturalnie
 Rianie. Frankli'wny prres ten czas nie dybo.
 Nie dostabem tej listu od niej i nie wiem, czy
 w ogole o mnie pamieta. Jecheli ja spotkasz, tego
 upartego albinosa, powiedz jej, med sobie
 nie mydli, ze pamieta swa wryta odkupila
 swa bute od wrytych prresnych, terazniej-
 tych i przyrodnych grechdu i ze moze sobie
 teraz broic na ten rachunek, do pyta na
 Rosst nirej podpisanego mizeraba. Niek
 sobie nie mydli, ze to jej ujdzie barbarwie
 i ze jak mi sie miarko przybierze, to strach.
 Powiedz jej to i napisz mi, co powiedziaba,
 jecheli wogole co odpowie co o ile ja znam
 nie lezy ani w jej naturze ani w wyrzaju.
 Pytalem sie Mamy swojej, czy ma nau-
 tozka, czy tu dyba.

"Ale i owtrem. Glazegozi nie? Byli pro-
"ciei i inni. Chciałam się nawet z nią przysy-
"ć, tylko, że nie warto."

Najmierwiejre atoli to, że mi by to uwarau-
za strowne wisi to wsięto, na rdwni z inug
jakby nic mi by. Minka mutiaka Pamiu-
cod brzej opowiedzi. - Koriko miie odrobnie
wybuchnei z creui, lub przynajmniej blynsi
o creui półgobkiem, ale pora byo nie potellu.
Nie moge zrenty niczego powiedzia' paki.
miie diewryna ma ramiar, Trzymad pra-
wienewiu między niebem, a pieklem. -

Na pri' dzyć. Nie proszę o list. Nie
chciałbym go dostać wskutek prośby.
Zereli Pami nie poczuję potrzeby Gitauiia,
nie wai się do tego zupełnie. Jakże sam
jwi jestem niekonsekwentny i pierso, bo
miie siegnie do tego, jakkolwiek wiem
że Ci i do listów myk nie spieruo,
skoro się ich nie starała swymi przyspie-
szyć. - Ach! do brośet!

Oska

H. Lobke.

43

Nigdy moim, odgad twa moja ciężyła pra-
wie pamięci o Paui, myśli moje nie tworzą
słyty Paui tak nieodstępnie i tak bardzo po-
kornie jak za tych kilkunastu dni Pauiwego
strapienia. Nigdy też mocniej, jak teraz, nie
rozumiałem tej tak prostej rzeczy że spokój
moj i cała moja równowaga zależą od Paui
doli i niedoli. Proszę mi nie drażnić za to
że zajmuję Pauią swojemu sprawowaniu, jak
zawsze, dosyć naturalnie, nie mając naj-
bardziej refleksyjnej refleksji po do skłonności i go-
towości Paui w temu uporobieniu do sku-
chania mych monotomnych wynurzeń,
które się Paui już tylekroć o ~~paui~~ słuch
odbiły; niech mi Paui wierzy, że nie mam
do Paui żadnego żądania i niczego nie
wymagam; wiem bowiem doskonale że
najmniej do tego mam prawa i kurli:
fi Paui i że tego się Paui doprosić nie
można, a temu mniej się to da na kiwi
wymusić. Nie porażaj mi grzebieć mi

innego, jak przyjęć tę rolę i ten sto-
sunek do Paui, jakie Paui uważa za
stosowne, ~~nie~~ ~~Paui~~ ~~uważa~~
się odnosić się ze swej strony do pod-
pisanego w znany mu akt. Nici narbył
znany sposób ckeodnej reserwy.

Niech mi Paui pozwoli jednak ubliżyć
sobie znów po całym tym okropnym
tygodniu; po tych dwóch okropnych tygo-
dniach, które mię jui dotknęły do żywe-
go i doprowadziły do ostatniej chwili;
draż mię o Paui i stanie Paui, o stabilności
i rozstraiwienia, jak epw Cię nabawiła sta-
kłęska strępy rozmaitych wiadomości,
które chwytam Taperynie; pijsz je raktan-
nie. Nicuiał tego jednego pragne tylko,
aby o tem co Paui teraz myśli i zamysła
i co porabia, mi opowiadano. Prechożę atki
prawdziwe mętaranie, niczego dokładnie
wyciedza się nie mogą, au pytać o
nie jnieję. Nie stałoby się to boiew
bez widownego uwrucenia; zmieprania
o wej strony, a za nic wturcać nie chiał
ajm po sobie przed kimbydi, przed
przed Paui, dai pornai, jak dalece
mnie to wyżytko obchodzi, jak bar-
do dawisty jestem od Tejs i jak

44
głęboko całą tą sprawą i to wyszło
ai do tej chwili porusza - zinnego, u mnie
chudym, dojrzałym i dojrzałym. Teraz
w sobie jestem jak dziecko, zgrzybiałe i
zmałtrowane a najgorzej jest mi
to, że muszę się mazać i utrzymywać
na powierzchni -

Dojabda mię niemożności widzenia Paui.
Nie jestem pewien jak długo to jeszcze po-
trwa, wytrzymam i czy w swej niecierpli-
wości nie wejdę się po prostu, prosię
mając nieaktowne talenty do
domu Paui. Nie proszę Paui nawet
o widzenie się. Prezentowałam bawrem i
nie ma Paui pojęcia, jak mnie to
boli że Paui sobie tego nie życzy ra-
pedne. Ale choćby miała słów o sobie
mogłaby mi Paui dać znać że jest
zdrową i wesołą. Boże mi się gorsza
i ma mi się w głowie na samą
myśl, że moje Paui może odjechać
lub ma odjechać - a ja o tym nic nie
wiem. Prezentowałam - ja mi nie wiem
co i Rego - że przecież, jeśli to
Koma to mnie się należało, by
teraz w pobliżu Paui i Oras ten
fatalny z nią zrobić.

Doti' je miie wypadki, dobity, je
goni' ostatkami je pectem na joshro'
suon podarty i pprepro'comy, je wost,
finch dnoch straitem neptli pry,
tomuoini, chode niudy ludi jak
klor bei myli i crucia; j'm nie wien
co je wta'niwe se muq idije i co
je stanic. do miedy je wia' nie
moge i nie umiem. Munch mi je
grunt stowem pod nogami i Mal
mi powietra idro dla ptuci
duszy. Stram je, przychwyti
gdie kolwiekto p. Acuiq, ale ta
je chyba rapakta pod ricuip
i nie mam pojcia, jak i gdzie je
spotkai, aby je przynajmniej roba-
rypi i o calokich rapy'ci.

Trapi miie verustanuy z tego powodu
niepokoj i strach o Pauiq i o to wyptka
co mi jest precie ~~mu~~ najdrozszem
i do czego przylygniem "cava dusa"
— na prawdy! nigdy bardziej
"cava" jak teraz. Niech je przy-
najmniej Paui j'm przyjdzie do siebie
i stara je napokoi' po tej mece.

Moja Panius!

Ustątym biegiem najrzucaj
miejnych obliczeniach dostajesz dziś to pi-
sanie. Chęć liczyć uprzedzić, abys Panius nie
była niespokojna, że moje równo raportem
na zdrowiu. Caby dziś dzień trapić mi się myśl,
że skoro o czwartej nie stanę do raportu
toż się pewno nastąpi, że się nie wiecie
jak rozchorowaniem, skoro ci nie wyszedłem
z domu. Wyobrazić sobie - całkiem dobrze
wolnie, bez przyjęcia porady i bezpośredniego
przymusu (rosnąć i groźba Paniusi ożywić
leży w sferze mojej dobrowolnej decyzji)

Zostalem pris' predpobudnicem w do-
mu i w domu nawet, a popobudnicem po
stanowibem nie pokazal jiz na smutko videnie.
Nie platez, aby mi pris' gorej bylo, ni wrotaj;
vovnem, vo nawet prseivnie wrotajny mozny
Karel prave ze ustal, ale ze ewentualnie
mozby jiz staj gorej i ze odvrbli i stota
ukmby specialny na moje bespierenich
spick. Wrotaj rano leiben odvrbli do
obradu, a na koncert nie poradkem, vo
sala sobota i garderoba, jest umylnie
pripredona do celow preripravu jiz.

Jest mi z povodu tej dnevniowej volaki
predivnie nijako; akni mi jiz odvrbli
i Rozij jiz tu, jak w utropie. Zlobana
okobo crvatej, ciagneto muie mepre.
parie za prui, ze moie jiz tam v'kan
i pr'ino rukar po- skobny. Prypundam,
ze idie Pavini do taaku, sama bi ze plurno
spodivem jiz, ze cis vrek: wri vedy i ro
amie nie Karen stro: vri cekar i vedy

46

musiałabym wracać sama. Wybrałam cię
jutro na dramat. Odsiś może się, że jutro
nie będę mogła pójść na premierę, bo się na
kurzio przeziębię przy wyjściu, i trzeba to
odłożyć na drugi raz. Spełnił Paniusz mar-
żym wilek, to przypadek. W niedzielę nasie
jednak jutro wybieram się z domu i do Książ-
garni i potem, bo jest mi całkiem zdrowo
chybały, ochorało się coś innego przez noc, cho-
dził, to minione przypadek w najlepszym
„dobrobycie”. Wtedy rano zapewne się zoba-
rzyły, bo sobie obliczam, że Paniusz potrafi
more wyjść mi o przewidzianej napszeć albo
z piekarni na dzień dobry stanie w okna.
Dzisiaj musiałabym wyrobić fotografie, aby
cię zobaczyć. Zdaje mi się, że jeżeli byśmy
się tak kilka dni nie podzielili, że wymyśle-
dabyś się grzeć milami odemnie na pro-
ciwne i dałabym węgry, i że z Książ-
godzina, w której rano nie jesteśmy gubisz
mi się za jakiś myś. To wszystko, dlatego
że mnie nie chce Książ Paniusz

Oto i ostatni mój list do Paui -
i ostatnia, zdaje się nasza rozmowa. Do
tej doszedłem miłe rymującą ostatnie
ści doprowadzić Paui narenie po długich
wypitkach stonownie do wydz. i p. oby
nie ze zbyt wielkim perem nie za mało,
myśliwie. Daj sobie! aby to męstwo i p.
ska, w którą mię Paui w swej okrutnej, nieśmia
domej, dzieciej prawi nieśmiałości wtręcić
Paui wrócić na samo dobro ty lko. do Pa.
spokoju upragnionego. się przywrócić.
Wiesz się z bólu, ze swej strony, spokoju tego
li jmi nie zamiesz, zataj się z miem jmi sam
i bez niczyjej pomocy. Zdaje Paui sobie za,
pewno sprawę - jmi teraz jako kary, mi
Paui wyrocznia i se ten cel g. który
mię po brze, wypełnia jest stanny i
sprawiedliwy. Ale lepnego wyjątku
jednak zachowania się mego przy manyt
spotkaniach i maich niegrzeszono
zdaje się być koniecznym i wistiwam
to wyrozumienie, który stara się być
wrynie jak najmniej dla nas obija
przy brze.

Im bliżej i drugą i perleu chiał. Cui by
Pani tem usilniej zwróciła Pani i dnie
żegną nas przepaść, tem perleu grodzid
cip Pani odemnie i zamysłaba. I kiedy
ja w listach modlił byłem coraz perleu
otwartożym i coraz więcej sobą, tem silniej
dawała Pani do pomawia, że ja ani to obho
dzi, ani potrafię tego czyje, że w ogóle pra
gnie mnie trzymać, jak najdalej od siebie
zgotę na to wyzstało objętości. Ostatni
list Pani zawierał w sobie sporo truismy
której od razu nie spostrzeżem. Teraz
dopiero kiedy po dwóch tygodniach
czemu ja dłem ręką dźwiał i iorumi
tem co Pani myślała przez to powieścić
że zdaje się iż mnie zupełnie nie lubi
co kryło się pod zalem jaki Pani
wskrośme to podniełają czyje do mnie
za odebranie jej spokoju. Po tylu era
sach obomwia że sobą nie porottio
Pani wie, a raczej mniejsz niż nie do
głuchy ial do mnie za niepokojenie
jej i naprzykranie jej. A dyb czas
że Pani pisała że sama ten wyraz jest
jmi kerety. Bóg rary wieknie, czemu
ja sobie Panis rarytem i czemu się

Jej narazić mu, popadł w niebaskę.
Długo atoli przypomniał nam sobie powieść
nie Pami, że nie tylko całej, który nie są
ode mnie ale nawet jej atoli, że wogóle
mniey idemnie nie sąda; nie chce
probi naturalnie aby dać jej krytykę spo-
kój. To sądownie Pami teraz w dund, woli
osagmła. W obli listach, miedzi ostatniach
mogła przenie Pami odryta, że prawie
na plechach, wagałem o list, o kilka
słów przynajmniej, bodaj o ramianach
nie re Woty Pami, jestła, o jej pokasie
a re. Ale Pami nie była, iastawę
ia jedną, licha li, terę, na zaadres-
wanie kartki, majai tamczas do tej
ai przedostatkiem. Ale w uszach
mi jeszcze brzmiało coś chtośemu swemu
do obrucieństwa ramrosone. Nie ma
do Pami capisa. To jeszcze byłoby
do przebarwienia. Nie dała mi Pami
znai, że przyjeżdża i kiedy przy-
jeżdża; nie dała mi Pami, andi,
że przyjechała i że mogę ją widzieć;
nie miał. Pami w ogóle, Pami ramianach
ani chej, robarenia, iż se mną

wiedza Solre, że to muie. stracił
musi do renty. Nie miałem pojęcia
o Pań przyjeździe. nie mogłem przy-
puścić że nie będz o nim przedział!
To ten spotkany Pań w Warszawie
we wtorek na drugim chodniku
przerazony tą bezwzględnością i bra-
kiem jakichkolwiek serdecznych
czuwań się z oburzenia nie ukłoniłem
się, tak jest, umyślnie się nie ukłoni-
łem wujku że, nie porzucił. Odtąd
przyjechał już do Pań nie miałem
żadnych i z ogromnego żalu z powo-
dów wyprzedzonej na Rzymu.

Obecnie się Pań że musz, jak na
to żart nie zastanawiam. ~~Wszystko~~
preclarrówi pliersnemu należałoby
czokolwiek pisać na takie listy.
Najprostsze przegrody lutekiej góry
writoi to makarywały. Nie Pań
milerata sawięci i z ranciosis
uporu, umyślnie i świadomie chce
bnie upokorzyć, pogrozić i
przygnieść.

Pani w Warszawie schylii dykt. gotow.
zwraca sie musz i do swiat w Postoje
ktory musz mamno rabolat i na plitki
z tego powodu podpisało radeu gubirniko
dykt. wyjez. na swiat. nie myslalem, kiedy
to Pani zwraca sie, mity znajomosci
z Weisbergen, odwiedzila sie zartem do
musz. more i z Pacem zwraca mity
dla pokazania, ze co mity tu zadnej
nie krym.

Widzeniu swojem w ostatni u
czasie dala mi Pani az nact wy
zawie do porwania, ze dwisek my
zawie ze musz sobie nie zyska. To
ktem ktory musz o nieprzytomosci
przyprawia do tego zysania zastrowa
sif musz. Nie moglbym powiem
wtrzymywai to wazny kiel stosun.
Podla dtahej Konwertacji raz
na miesiac. Wozile pojci mi tra.
dno, ze Pani mogba mnie zamier
utzymania stosunku tego w kar.
dab znajomosci towarzystkiej
i nie wiecej. Bez wzajemnie
co Pani do tego kooda. prosta

ci Paweł ery cyjan i eksperymenty
A to są uczucia i ten wyrostek mi
było, to ostre i w nakt. pyramy
Jeszcze ja się dożyje.

Chciałem w Pańcu mieć jedyną przyjaciółkę
ciabko i miabim nadzieję że mi się
to wyrosnąć może. Zawrottem się jak
się zawrottem w wielu i wielu miedzi
widocznie jmi. przetrwałom na to
aby mi się wyrostło z rąk wyrostło
i w rękach. Porozumie. Porozumie
jesteż Pańcu za tyle przyjaciół
Kroni ostre i. Kto rą listem tym
wyrosnąć. Nie było to powoli moją
aby się to tak stało jak się stało
aby to wyrostło obrócić się w mięk
i aby mi to jedno jeszcze spobało.
Tak! niestety. i. Mówiłem już
że w. i. yiu moją rozstrzelałem stało
i rozstrzelałem mi. Tosi moja była
mi jedyną ostre i w punktem sta
Tę. Do Ktorego wiażabam przyjaciół
się. To pierwsi i. do. mi
teraz. W. parowem i z. Pretesem

So starych ran prędy traktowa-
jęce ten ciolu baly wyrostko
blizny sie potwiczaly. Za ten
bol, okrutny i zragy, wziękuje Ci
Panius'ko moje, po raz ostatni. W ten
serdecznie Ci całujac.
Zegnam Paniu. Bed' zdrow

Os

Pod Turje obna prechodnem
 dris' rano tam; napowrot. Mokra
 zemienis' ktori gwiazdki w slanu.
 roku. Wzoraj spotkalem jstine, ale
 wozu nie poznalem, dopiero minem
 at na swietej schaben Petruszka i
 bozna obok Maryi Magdaleny i
 Leona Sapichy pod cukiernicz;
 tak mi smutno bylo, coar cipie;
 cipiej w miare jakiem sig od miasta
 oddalab. Woz ten jakem jst tak
 daleko, a jutro byde jeszcze dalej
 i mam perucio truzgi, jakby se
 wrosten plegbowi racieret sig
 moj widok przed Panianz jak gdyby
 mi Cip ktori porywal, jakby nigz.
 wida utratu Turzej pamieci i Turzej

miłości. Ale to tylko przykre
cierucia wstania. Pisać - pisać.
W sobotę rano, wzięcie w piątek
wieczór wędz w Reichenhalla. Jeśli
Pawusia jutro jeszcze list napiszę,
odłożę go na poranne do w piątek
przejawu. Był tak dobry i do-
wiedzieć. Dobne? Pamiętaj, wspania-
minai, przebrai, nie mieć
wielu, nie gniewai się i Kochai
— Kochai cove wyseji moiniej.
Dobranoc. Dobranoc. Za job
godzinę podnoc. Spis? Wdajem,
je spis? Mas ovy samkujste.
Czekaj. Przytępię ostroźnie pomabu,
pocichutku, pochylę się i smakujs
Ciep na Dobranoc, nie budzi, same
łódki usta Twój
Alky

14/5 - pierwsza w potudnie

P. Morina cryta' bez obawy; jestem
już greńcy jak Frusia:

Signone na rżość, ponieważ się z pewnością listu
byćie spodziewała popitare, przyjdzie on raptownie
jutro.

Widzimy przeruwać wódras w niedzieli wreczorem
pod portą, kiedy na pół zartem, a na pół serio
mówiłem, że woz Pauli śmiać się i płakać, a Pauli
powiedziała na to, że nigdy nie płacę, a widzę wtedy
przeruwać, że to drugie tak przedkłada sprawdzić
właśnie Pauli przypuszczenie. Która rada jej dworskiej od
powiedzi. Ale wtedy już musiał widać drżenie i
nad nami i płac się już gotował w pierśiach z całą
Riem niewiadomych i rżość. To mi jest z tego najdziw-
niejszego terar, że ze wszystkich stron, któreśmy
ze sobą podrasztery, którego widzenia się rozmawia-
li, ta jedna tylko rozmowa utkwiała mi w pamięci
i miłego wręczy sobie choć najutilniej ~~zawaga~~ się
natomiast ^{przed mi} przy pomocy nie mogę. I cały ten polity-
i wyszło, co po nim nastąpiło wygląda mi na
lunatykny sen. Coraz mocniej wydaje mi się, jakby
to wyszło. nie diano się na prawdę i w rzeczywisto-
stwie. I cała moja dezyra przybra i nieumoty-
wowana przyjem, który był prawdę mówiąc całą
Riem zbyteczny i jedynie dla koniecznego zobaczenia
Signory upokorowały, i nare pierwotne widzenie się
nie po narej myśli wypadcie, które nam nie
chochliki popuły i mignięcie mi Pauli

przed oczyma narajutro na cora, że mi z pro-
strachu serce się w ruch wzięło i potem
na spacer wieczorny przy ogniskach bengalskich
i Wystrawicach rakiet i drwina przegoda z tym
psem legawym, która mnie dotknęła do ziemi,
i ostatnie przypadkowe spotkanie się na poro-
żnawie, w dwóch dniach trawnej gorączki, że
Paui więcej nie robisz i że ptak dopiero nastąpiła
by prawdziwa peca. Wymyśliło mi jest dziś jak sen
z którego nic nie zostało, co by się uchwycić, dokoła świat
Książkę Kupioną na wieczorku muzycznym zgubić, aby
nie mieć dowodu pobytu we Lwowie, a z przerwą
Kaukiewicza ani słowka nie pamiętam i pojecha
nie wiadomo, o czym mówił stojąc całkiem bez-
przytomny obok Paui. Jestem jakbym dopiero
dziś rano wrac z ustaniem mroźnym, wytrzeszczał
pod wpływem potężnego wiatru, który mi
gra do słuchu i w duszy, rozkuwając mroźną to-
piąc gwałtownie śnieg, że nawet na górze,
co mi przed oczyma majaczej, jak sny, ani
ślada płatów śniegowych. Trzeszczę i wracam
do przytomności. Przypominam sobie, że w sta-
nie hipnotycznym napisał Paui bez zastawo-
wienia dwa całkiem wartyśkie listy i że co
się ich zasadniczej treści tyry, ruszył nie ra-
nie odpowiedziałuśi nawet i w obecnym sta-
nie wiozę. Z Pauią, to już doprawdy rady
sobie dziś nie można. Przekonany odpowiedział,
że popełniłem coś nieodpowiedniego, coś co nie
jest Paui po myśli, co jej wprost nieśtychają
przyprosi sprawiło, nie mogę naturalnie

odwoławaj się, co się już stało, ~~raport~~ ²³ ruka
sra zaprzecaj temu, co mi się gwałtem w tedy
bez względu na zachowanie się Pawi, z ust przywa-
do. Coż tedy porostaje mi prosto tego do zrobienia,
jak widzę, że Pawi ani mówi, ani słyni nie
chce o „tem”, przyprec, że mi by urzęd, ani listu
ani przedmiot „tego” tykać nie mógł. Uczyłem
to że względu na Pawis przeci, a nie dlatego
że ja chcę o tem wspomnieć, że mi nie chodi spe-
yalnie o wymiaranie tego epizodu z pawici. O!
przepraszam najmocniej, ale ja nie porwalam
„kota obracać ogonem”!! Ja z tem przystkiem
to już i trudno sprawa, Signore xrorumieci i di-
saj nie wiem, gdzie i kiedy Pawi właśnie przegadał
jak mówi sroga, która się mi by przer niż nie-
soto skonczyła. Żadna się tutaj kropka nie, nie
wogóle konczył bo to by było po prostu niezgodnie.
To jest wprost nie do dorbowania jak my się zgoda-
bez jakichś realnych powodów i braku i braku.
Kiedy się przywołuje teraz do tego o tyle, że
zakrywam rozumowai, przychodzi znowa do
przeputowania, że istotna przyczyna przystkiego
tego, co między nami kambo leży wstawić w ten
żeśmy użłak drugiej nieobecności że sobą nagle
prawe bez przygotowania zobaczyli i że to
zobaczenie trzeba tak krótko, żeśmy się ra-
ledwie przywitać mogli, a cóż dopiero oswoić
że sobą i do widoku przyprowadzić, a już potro-
ba było i umów na jak drugi przeważnie czasu
rozjść. To jest „psychologiczna analiza”
moich wychyleń z równowagi. Jak się sprawa
miała po Pawi stronie nie s'miem stawić

hipotety. Po pierwszym liście pisał w Pawi
"sprawa" się zupełnie nie miała.

"Kiedy dostajemy list Pawi odebrałem a jaksam
od trzech dni bandy sam w domu, bo wszystko
wyjechało, zacząłem gnai tam i napowrót pro-
wysłkcie popoje aż nagle przyjechałem się
na tem że wydobyłury ~~z~~ chustki z kieszeni
od Stugoroga czasu ~~z~~atknełem sobie kresle
usta widocznie na to, aby nie przywróci! Co
mitwa ta przez popoje fuste i zimne, wyrobis
mi się wstępn tak śmiała że w mię przysre
wtem do siebie jakby mi kubek zimnej wody
wypało na głowę. -

A Signora mi poleca Kuracyę i z punktu
kapitału cudowne "środki leknicze. Ni mniej
ni więcej, tylko przestaje pisać. A to się Pawi
wzajemnie lierre do ręki. Piękna z Pawi kna-
chorka. Pierwszy lepszy owrarr lepszą da mi
receptę, jak to nie chce Pawi pisać? Co to
znaczy "nie może" Pawi pisać? Pawi musi
pisać, czy Pawi chce, czy nie chce! Czy Signora
to zrobiła?! Och! gdybym miał Pawi
pod ręką, jużby to Pawi w lot ^{musiał} ~~z~~roczumie. ~~z~~mu-
si tym wstępn do wysyłki odpowiedzi
choćby w ten dla mnie nie bezkierowy sposób
w jaki Signora umyśliła mi w ostatnim
liście "swę skruche" skarać, a potem po-
namyśle wzięta i całą skruche przebie-
śliła. Nie pisać? Nie reche Pawi przeci-
olewać oliwy do ognia. -
Tysiąc - powrotem OSA



KSIĘGARNIA POLSKA BERNARDA POŁONIECKIEGO WE LWOWIE, VL. AKADEMICKA 2a

Dnia 190

Moja Paniusiu!

Trości dzień z nocą przechodzę znowu o
druciatej pod pustem oknem. - Lubię
się, że się dzieje przez te dwa dni naszego
nowalera, aby mógł ostatecznie się znowu
zobaczyć. - Gdyby o świętej Nicij
nie przechodził ulicę Sobota, to poja-
dy wprost Frauwayem do Łokopanejo
i tam czekać. - Bardzo proszę. -

Wciuk do Pani

Oskar



KSIĘGARNIA POLSKA BERNARDA POŁONIECKIEGO WE LWOWIE, VL. AKADEMICKA 2a

TELEFON L. 865.

Dnia 190.....

Młoja Lioko!

Mylabow ze mi dis' talnie dat znać
o sobie. Bardzo mi trawi niepokój. By to była
prawda, że Ci nie nie jest. By może co taisez.
Jakie dis' było. Czekam tu w księgarzni
do 3/4 8. Przyślij mi kilka słów przez
stidia. Nawaz bish nane są skry,
i oraly. Czekam wstanie na pole w lip-
garni na powrot cheprena, gdy nadchodzi
Karel. W potem zaraz wrócił z raportem

Ekspres. Chciałem ci z domu jeszcze
 wysłać to lakoniczne zapytanie, co
 powiesz, ale niefortunnie wpadł w ręce
 lewaki (receurant Elou) i został mi
 do niego wysłany. - Na świecie obropna
 chlapa i nie miałobyśmy się gdzie podziać!
 Może jej jakś wyjdzie. Czy plany ci
 dalej, czy tylko gorączka. Za Twój list
 Ferdie ci się kuje, bardzo by się smaczył.
 Proszę Cię przesyłać mi parę słów. Dobry
 wieczór, dobra noc

Twój

Oska

KSIEGARNIA POLSKA
BERNARDA POŁONIECKIEGO
WE LWOWIE, VL. AKADEMICKA 2a
DZIAŁ WYDAWNICZY.

TELEFON L. 865.

Dnia 190

Moja Paulino!

Mo i cò? Nic? Ani słowa
wiadomości. Wcz i dzisiaj nie mamy
się zobaczyć. A czy jest nadzieja na
jutro? Chciałbym się rozpiąć o ten o
o wem, ale ten papier firmowy i to
wisko kicgańskie zupełnie atmosfery
swoj odziera naj lepiej chei. Popołudniu
był u mnie Andrzej, słuchał mojej
dziś zrobić kilka uwag na temat

jezi porietri. Na wsercu nie moze
 wraai do domu, alz przyprawiaaiey sa-
 chrai poroty, ie odwiekam lig
 u domu i gbowio mi, to nie wiem
 co z soba zrobic. Wierajny zai stenu
 wyprail muie z tej poroki ist tnie
 u picielery humor. Jakie z pokrywok?

Prong mi dzi jakai ponuyllus ope-
 wed, ie ig zobaczmy. Tu jecten d
 3/48. Jielibzi dicitur jii nie moge
 z tal kottkim czasie skrelic' parę
 kon de muie, to prong lig kardo
 pacuipai, muie jutro reno. Maai
 miuisto d cyrnicia i rebitricia.

Pobornicka wyjedate. Kis do dordany
 i wazetko jest na mojej gbowie.

Byl bym sudowolony alz te dwa ty godnie
 jak najpedej minely. - A wazai dicitur
 cy jutro, ale jutro jii z pewnoiaa Turj bsk

57

KSIEGARNIA POLSKA
BERNARDA POŁONIECKIEGO
WE LWOWIE, VL. AKADEMICKA 2a
DZIAŁ WYDAWNICZY.

TELEFON L. 865.

Dnia 190.....

Moja Paulus!

Proszę bardzo na podług wprost z domu
wyjść, a pojechać na spotkanie, jak zwykle
u niego Łokota. - Jak się zdaje, na 5 ty wyzna-
czona będzie konferencja i dlatego wolę ją
z góry zapewnić sobie godzinę siedzącą.

Do widzenia zatem
Twój cały i bez rezerwy

PKL

KSIEGARNIA POLSKA
BERNARDA POŁONIECKIEGO
WE LWOWIE, VL. AKADEMICKA 2a
DZIAŁ WYDAWNICZY.

TELEFON L. 865.

Dnia 190

Moja Sioko!

Dzień dobry. Czekam i czekam od rana
a nie mam żadnej wiadomości. Proszę
Cię natychmiast przez pocztą odpowiedzieć.
Dzień, jak się masz, jakie' no przeży-
waś, czy plany zwiekszyć, czy gorzka
mi się pojawiła, czy kiedyś w Warszawie
i czy byś idealista. Co będzie wiadomości!

Twój

Oska

Wieluńska



Róża Fraenkówna

n

ul. Siemowicza 70
w miejscu - p

Wieluwinia



Kóza Fraen Klóvna

we Luwice

Limorowica 10. I p.

Wieluśna

1/XII



Róża Frauczkówna

we

Lwów

Kucorowica 10 I p

65

20

Nieludna



Róża Traenkówna

w miejscu
ul. Kimosowicza
l. 10. I p

Wieluska

A

06/1



Róża Fraenkówna

we
Lwowie

ul. ~~Timon~~ wicza 10.
Ip.

67

KSIĘGARNIA POLSKA ≈ B. POŁONIECKIEGO
SKŁAD I WYPOŻYCZALNIA NUT ≈ SKŁAD I WYPOŻYCZALNIA FOR-
TEPIANÓW I PIANIN ≈ CZYTELNIĄ NAUKOWĄ I BELETRYSTYCZNĄ
WE LWOWIE UL. AKADEMICKA 2 a.

Wielużna



Róża Fraenklówna

ul. Timorowicza l. 10.

I piętro (na prawo)

62
KSIĘGARNIA POLSKA ≈ B. POŁONIECKIEGO
SKŁAD I WYPOŻYCZALNIA NUT ≈ SKŁAD I WYPOŻYCZALNIA FOR-
TEPIANÓW I PIANIN ≈ CZYTELNIĄ NAUKOWĄ I BELETRYSTYCZNĄ
WE LWOWIE UL. AKADEMICKA 2 a.

Wieluśmia

o

Róża Fraenkłówna

ul. Limorowicza

l. 10. - Ip. gazet un pro

KSIĘGARNIA POLSKA ≈ B. POŁONIECKIEGO 69

SKŁAD I WYPOŻYCZALNIA NUT ≈ SKŁAD I WYPOŻYCZALNIA FORTEPIANÓW I PIANIN ≈ CZYTELNI NAUKOWA I BELETRYSTYCZNA

WE LWOWIE UL. AKADEMICKA 2 a.

Wieluścia

Rosa Frankówna

4 ul. Zimorowicza p. 10

Tryptyk gawiedzi i praw

SKŁAD I WYPOŻYCZALNIA
SKŁAD I WYPOŻYCZALNIA FORTEPIANÓW I PIANIN
CZYTELNIA NAUKOWA I BELETRYSTYCZNA

WE LWOWIE, UL. AKADEMICKA L. 2a.

Wielmożna Państwo

Róża Fraenkłówna

ul. Timorwicza.

l. 10. I p. na prawo

Wieluśmia



Róza Fraenkldowa

w mieście
ul. Timosowska
L. 10. 5p

Wieluśia

3/10



Róza Fraenkówna

we
Lwowie
ul. Kucorowicza
l. 10. I.

21/1
Wieluśica



Rósa Fraenklowna

we
Lubwie
Ziudowicza 10. Sp.

75
Wielurow

Póia Fraentlówna

ul. Niemożnica l. 10.

l. 10. I pęty.

zaneł u prawt.

Wieluśmia

S



Roza Fraucblówna

Lwów
Liworowicza 10.
Ip.

7/6 2
1

Wieluśka



Róża Fraenkówna

we

Lubwie

ul. Ziurowicza 10.

78
Wieluśna



Roza Fraenkłówna

Łwów

Siemowitowa 10.1

11/11
Wielunia



Póra Fraenklowna

we
Louie
Kiwotowicka 10.

Wieluwa

19/12²



Póia Fraenkówna

we

Lwowie

ul. Timotowicza 10. I p.

Melania

7/4



87

Adria Fraecklöwna

me

Lurwie
ul. Syklońska 40.

Wieluſina

2
1
10/16



22

Roza Fraentelówna

me

Lwów

ul. Kucorowicza l. 10.

Wieluwa Fami

Rosa Fraenklowna

ul. Timonowicza

L. 10. Sp.

[Faint signature]

Wielużina



Roza Fraenkówna

we
Lwowie
Kimerowicza 10 Ip.

22/6
Wielunin
Poznań ~~Frieden~~ Klowna

we Lwowie
Kucorowicza 10. I



Wichorius

Posta Fraenklorwa

we
Adress
ul. Timorwira 10. 1/2



Wielużina o

Róża Fraenblówna

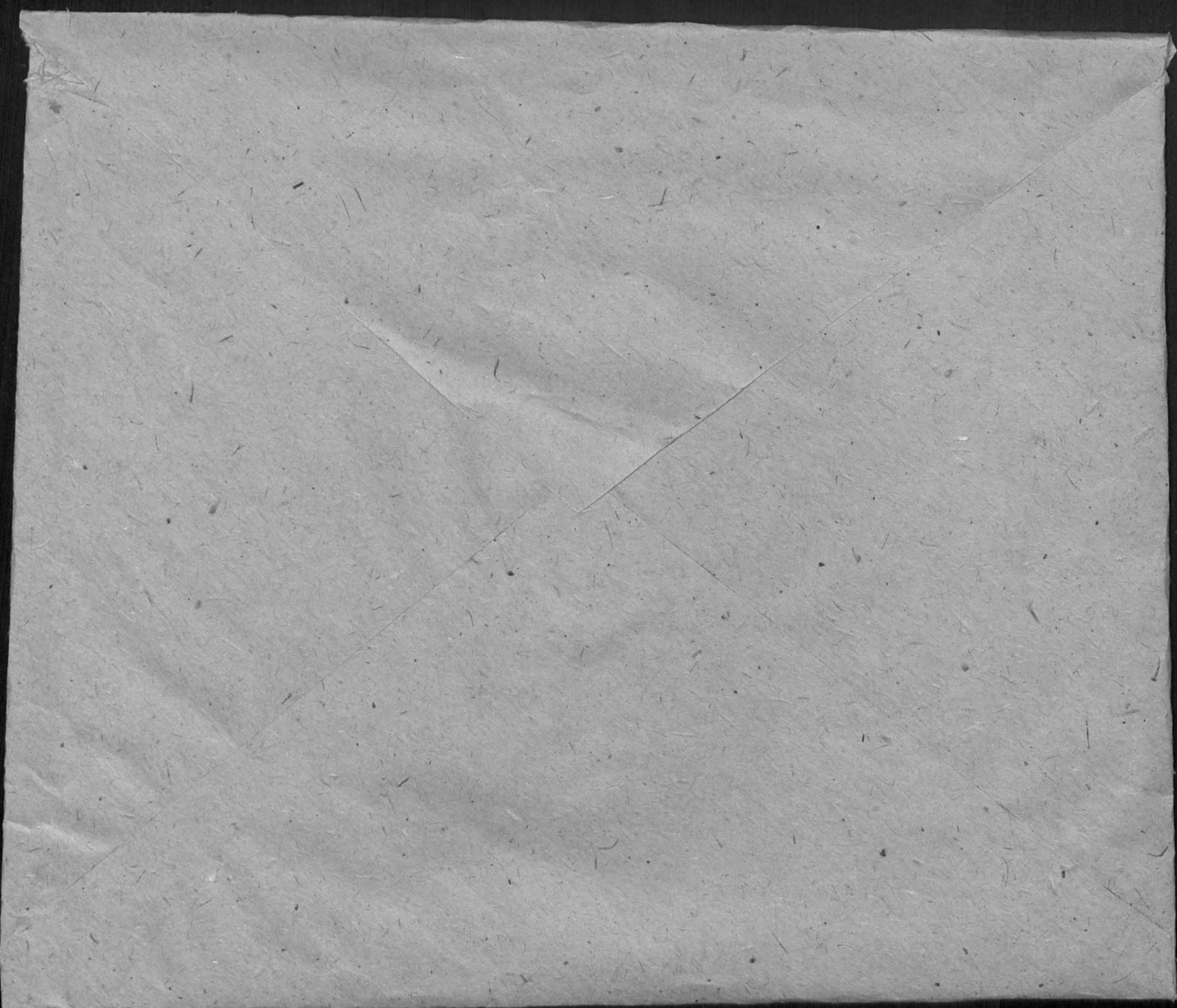
ul. Timorowicza l. 10.

I piętro, na prawo

Wichman

Piva Fraenkoldwina

Di untonna 12



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.